

L I S T

DO CZŁONKÓW WOJEWÓDZKICH KOMISJI KWALIFIKACYJNYCH



Chcąc uzupełnić przekazane na spotkaniu w dniu 23 sierpnia br. informacje, uprzejmie komunikuję co następuje:

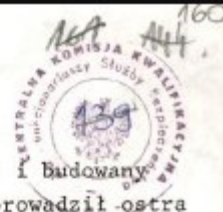
I

ZADANIA KWALIFIKACJI

1. Służba Bezpieczeństwa jako formacja została rozwiązana z chwilą utworzenia Urzędu Ochrony Państwa, tj. z dniem 31 lipca 1990 roku (art. 129, ust.1 oraz 130 ust. z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Urzędzie Ochrony Państwa, Dz.U. nr 30, poz. 180).
2. Z chwilą zorganizowania Urzędu Ochrony Państwa (tj. z dniem 31 lipca 1990 roku) dotychczasowi funkcjonariusze SB zostali z mocy prawa zwolnieni ze służby w resorcie spraw wewnętrznych (art. 131 ust. 1 Ustawy z dnia 6.04.1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa, Dz.U. nr 30, poz. 180).
3. Ze służby w MSW, z dniem 31 lipca zostali także zwolnieni ci funkcjonariusze, którzy po 31 lipca 1989 przeszli ze Służby Bezpieczeństwa do Milicji Obywatelskiej (art. 131, ust. 2). Jak wiadomo proces przechodzenia funkcjonariuszy SB do MO, a nawet przenoszenia z SB do MO całych wydziałów, rozpoczął się dopiero od jesieni 1989 roku.
4. Tak więc wszyscy funkcjonariusze b. SB po 31 lipca 1990 r. znaleźli się poza resortem. Było wiadome, że wielu z nich będzie starało się wstąpić do nowo utworzonego Urzędu Ochrony Państwa lub Policji. Było też wiadome, że większość b. funkcjonariuszy i tak nie ma realnych szans na zatrudnienie w UOP, jako że urząd ten będzie zatrudniał tylko ok. 20% liczby ludzi, którą zatrudniała SB.

Poza tym było wiadome, że Urząd Ochrony Państwa scentralizowany, a kierowany przez zupełnie nowych ludzi (w chwili powołania jego szefem był ówczesny wiceminister dr Krzysztof

MINISTERSTWO
SPRAW WNETRZNYCH
CKK/24/80



Kozłowski, a zastępcą szefa Andrzej Milczanowski) i zupełnie od podstaw - zatrudniając ludzi będzie prowadził ostra selekcję kandydatów. Wiadomym też było, że znaczna liczba byłych funkcjonariuszy SB będzie starała się o przyjęcie do Policji.

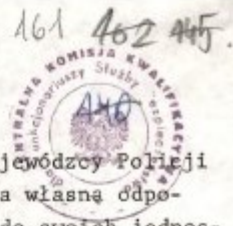
W chwili przygotowywania ustawy, nie było jeszcze pewności jak potoczą się przemiany kadrowe w Policji. Trzeba pamiętać, że "ustawy policyjne" uchwalone były na początku kwietnia, a więc w innej sytuacji politycznej. Jeszcze wówczas nie licząc wiceministra K.Kozłowskiego (który mianowany został przez premiera Mazowieckiego w marcu) na czele resortu stało całe stare kierownictwo.

Obawiając się, że w takiej sytuacji zbyt wielu funkcjonariuszy b. SB zatrudni się w Policji - ustawa wprowadziła dodatkowe "sito" w postaci weryfikacji tych funkcjonariuszy. Art. 132, ust. 2 ustawy o UOP - zobligował Radę Ministrów, do określenia w terminie 10 dni trybu i warunków weryfikacji b. funkcjonariuszy b. SB. Celem tej weryfikacji było oddzielenie z listy ubiegających się o pracę w Policji (a także UOP i innych jednostkach podległych MSW) - tych osób, których Komendantom Policji, ani Szefowi UOP absolutnie nie wolno zatrudnić. Pozostali b. funkcjonariusze będą mogli ubiegać się o zatrudnienie.

Za takich, uchwała Rady Ministrów nr 69 wydana na podstawie wspomnianego wyżej art. 132, ust. 2 ustawy o UOP, uznała w szczególności osoby, które:

- w toku dotychczasowej służby nie dopuścili się naruszenia prawa,
- wykonywały swoje obowiązki służbowe w sposób nienaruszający praw i godności innych osób,
- nie wykorzystywały stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych.

Spośród osób, które zostały pozytywnie zweryfikowane (tzn. takich, co do których komisje nie dopatrzyły się wady)



określonych w § 8 Uchwały nr 69) Komendanci Wojewódzcy Policji i Szef UOP - w miarę swoich potrzeb, a także na własną odpowiedzialność, mogą rekrutować funkcjonariuszy do swoich jednostek. Nieprawda - oparta na nieporozumieniu - jest więc twierdzenie że wszyscy pozytywnie zweryfikowani są przyjmowani do służby.

Pozytywna weryfikacja oddaje jedynie prawo decyzji o ewentualnym przyjęciu w ręce Komendantów Policji i Szefa UOP.

Ci zaś, mogą przyjmować jedynie w miarę wolnych etatów i jak już powiedziano, na własną odpowiedzialność.

Dzisiaj można powiedzieć, że w UOP w zasadzie wolnych etatów już nie ma, zaś w Policji, jest wprawdzie wiele wolnych etatów, ale są to głównie etaty na stanowiskach podstawowych, podoficerskich. Wolnych etatów oficerskich a w szczególności wolnych stanowisk kierowniczych w Policji w zasadzie już nie ma. Natomiast zdecydowana większość zwalnianych funkcjonariuszy b. SB utraciła etaty oficerskie.

Warto też wspomnieć, że na czele Policji stoi nowy Komendant Główny. Nowi są też jego zastępcy, dyrektorzy biur w Komendzie Głównej, nowych jest także 47 Komendantów Wojewódzkich.

Silne są też Związki Zawodowe Policjantów. Ci ludzie decydować będą kogo spośród pozytywnie zweryfikowanych przez Komisję Kwalifikacyjną zatrudnić i za swoje decyzje będą odpowiedzialni.

W tym miejscu z całym naciskiem należy stwierdzić, że większość pozytywnie zweryfikowanych i tak nie znajdzie zatrudnienia ani w Policji ani w Urzędzie Ochrony Państwa ani w żadnej innej instytucji podległej MSW.

II

NIECO DANYCH STATYSTYCZNYCH

Wedle danych MSW - w dniu 31 lipca 1989 r. Służba Bezpieczeństwa liczyła 24 390 funkcjonariuszy.

Od jesieni 1989 roku, a zwłaszcza na początku 1990 - z SB zaczęli masowo odchodzić funkcjonariusze. Wśród nich byli niemal wszyscy

162 163 116



najbardziej skompromitowani, w tym niemal cała kadra kierownicza szczebla wyższego i średniego. Znaczna część z nich skorzystała z przysługujących uprawnień emerytalnych. Tych z natury rzeczy nie objęła już weryfikacja, bowiem nie ubiegają się oni o przyjęcie ani do UOP ani do Policji. Znaczna część funkcjonariuszy SB przeniosła się w tym czasie do MO, część przeszła nawet kursy przeszkalające.

Oni, a także ci, którzy w SB dotrwali do 31 lipca 1990 r. - zostali z mocy prawa zwolnieni ze służby. Było ich łącznie ok. 18 tys. Chęć podjęcia służby w Policji, UOP lub innych instytucjach podległych MSW zgłosiło ok. 14 500 b. funkcjonariuszy i to oni zostali poddani weryfikacji. Ok. 8 000 z nich Wojewódzkie Komisje Kwalifikacyjne zweryfikowały pozytywnie. Spośród nich mogą sobie wybierać w miarę potrzeb Komendanci Policji i Szef UOP. Reszta uzyskała negatywne opinie komisji.

Większość spośród opiniowanych negatywnie - ok. 4500 - złożyło odwołania do Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej.

Centralna Komisja Kwalifikacyjna zwracając się do Wojewódzkich Komisji Kwalifikacyjnych o uzasadnienie wydanych opinii, i zlecając równocześnie, ponowne przemyślenie niektórych z nich kierowała się jedynie troską o sprawiedliwe i takie same we wszystkich 48 Komisjach stosowanie kryteriów określonych przez Radę Ministrów. Centralna Komisja Kwalifikacyjna, po rozpatrzeniu odwołań - zatwierdziła ponad 1000 negatywnych opinii Wojewódzkich Komisji Kwalifikacyjnych. W sprawie pozostałych, Centralna Komisja 23 sierpnia 1990 roku zwróciła się do Wojewódzkich Komisji z prośbą o krótkie uzasadnienie podjętych decyzji.

Nie jest natomiast prawdą - wbrew temu co w historycznym nieraz tonie upowszechniają niektóre środki masowego przekazu, że Centralna Komisja Kwalifikacyjna uchyliła większość opinii Wojewódzkich Komisji Kwalifikacyjnych.

Do dnia dzisiejszego, tj. do 29 sierpnia br. CKK nie uchyliła ani jednej negatywnej opinii komisji wojewódzkiej.

Bez względu na wynik kwalifikacji II instancji, UOP jest w stanie zatrudnić nie więcej niż kilkadziesiąt osób, Policja - ok. 1000 i to tylko na stanowiskach podstawowych (głównie służby mundurowe, etaty podoficerskie).



Tak więc wynik kwalifikacji, ma przede wszystkim charakter moralny a nie praktyczny.

III

KILKA SŁÓW O FILOZOFII KWALIFIKOWANIA

Jak powiedziano, w obecnej chwili wynik kwalifikacji ma przede wszystkim znaczenie moralne.

Pozytywna opinia komisji kwalifikacyjnej zezwala na ubieganie się o przyjęcie do pracy w Policji lub UOP - choć przyjęcia nie gwarantuje. Tu decyzję podejmują Komendanci Wojewódzcy i Szef UOP, a ci - jak wiemy - reflektują jedynie na znikomy procent tych pozytywnie zweryfikowanych.

Negatywna opinia - zamyka drogę nawet do ubiegania się o przyjęcie. Ale czy tylko ?

Jest to swoisty "wilczy bilet" - którego kopia znajduje się w aktach personalnych negatywnie zweryfikowanego, niewątpliwie minimalizując jego szanse na zatrudnienie także poza MSW.

Musimy zdawać sobie z tego sprawę.

SB - należała niewątpliwie, obok aparatu partyjnego, do najbardziej zniechęconych instytucji PRL.

Na SB wyrok wydała już historia, jednak przed Komisjami stoją teraz poszczególni ludzie, byli funkcjonariusze byłej SB.

Ustawa, oraz wydana na jej podstawie Uchwała Rady Ministrów Nr 69 określiły tryb i zasady postępowania kwalifikacyjnego. W postępowaniu tym - nie trzeba osądzać SB jako instytucji. Trzeba oceniać poszczególnych ludzi, jej byłych funkcjonariuszy. Oceniać, czy - jak głosi & 8 Uchwały Rady Ministrów:

- w toku dotychczasowej służby dopuścili się czynów określonych w powoływanym & 8 Uchwały RM.

Dokonując tej oceny musimy pamiętać, że nie jesteśmy trybunałem sądzącym w oparciu o "rewolucyjne sumienie" - ale stosującą prawo instytucją demokratycznego państwa i suwerennego narodu, przynależnego od 1000 lat do kręgu chrześcijańskiej kultury zachodniej.



Musimy pamiętać, że to dziedzictwo zobowiązuje nas. W kręgu chrześcijańskiej kultury zachodniej odróżnia się wymierzanie sprawiedliwości od zemsty. Odrzuca się odpowiedzialność zbiorową, oceniając winę poszczególnych ludzi. Oskarżyciel musi dowieść winę, a nie oskarżony niewinność. Wątpliwości - interpretuje się na korzyść oskarżonego.

Nie wątpimy, że w tym duchu, z poszanowaniem tych zasad ferować będziecie Państwo swe wyroki - bo na dobrą sprawę, Wasze opinie są przecież wyrokami.

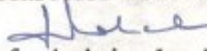
Jestem przekonany, że Komisje Kwalifikacyjne wydziela trafnie z grona byłych funkcjonariuszy SB tych, którzy dla dobra społeczeństwa w organach podległych MSW bezwarunkowo nie mogą się znaleźć.

Wyrażam równocześnie nadzieję, że Komendanci Wojewódzcy Policji i Szefowi Delegatur UOP - zatrudnią tylko tych, spośród zweryfikowanych pozytywnie funkcjonariuszy, którzy rzeczywiście będą przydatni do służby i którzy zostaną zaakceptowani przez nowe kolektywy, a także społeczeństwo.

IV

Przy okazji pragnę wyrazić swe uznanie dla pracy Wojewódzkich Komisji Kwalifikacyjnych, których członkowie podjęli się jakże trudnej, niewdzięcznej i moralnie odpowiedzialnej pracy. Proszę też, o podjęcie dodatkowego wysiłku polegającego na przejrzaniu przesłanych przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną dokumentów i napisaniu krótkich uzasadnień swoich decyzji. Ułatwi nam to podjęcie wspólnych ostatecznych, sprawiedliwych i satysfakcjonujących społeczeństwo decyzji.

W imieniu
Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej
Podsekretarz Stanu MSW


Prof. dr hab. Jan WIDACKI